

Sygn. akt II W 156/20

(...) 151/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2021 r.

Sąd Rejonowy w Lwówku Śląskim II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący **SSR Roman Chorab**

Protokolant Joanna Gaweł - Wojciechowska

bez udziału oskarżyciela publicznego

po rozpoznaniu w dniach 11.09. 2020 r., 30.11.2020 r., 22.01.2021 r. i 01.02.2021 r.

sprawy **T. N. (1)**

ur. (...) w J.

syna W. i H. z d. S.

obwinionego o to, że:

w okresie od października 2019 roku do stycznia 2020 roku we W. powiatu (...) będąc właścicielem dwóch psów nie zareagował na uporczywe ich szczekanie w ciągu dnia oraz w godzinach nocnych bez szczególnych zewnętrznych powodów czym został zakłócony spokój dzienny oraz cisza nocna A. i B. P. (1)

tj. o czyn z art. 51 § 1 kw

I. obwinionego T. N. (1) uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku stanowiącego wykroczenie z art. 51 § 1 kw i za to na podstawie art. 51 § 1 kw przy zastosowaniu art. 39 § 2 kw wymierza mu karę nagany;

II. na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 118§1 kpw i art. 119 kpw zasądza od obwinionego T. N. (1) na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane koszty postępowania w kwocie 100 złotych i na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 Ustawy z dnia 23.06.1973 r o opłatach w sprawach karnych wymierza opłatę w wysokości 30 złotych.

Sygn. akt II W 156/20

UZASADNIENIE

W wyniku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:

T. N. (1) w chwili obecnej jest stałym , 35-letnim mieszkańcem miejscowości W. 81A w gminie L. , powiatu (...). Zamieszkuje on w budynku jednorodzinny wraz z żoną I. N. i dwójką dzieci w wieku 6 i 2 lat. T. N. (1) wraz z żoną I. N. są również posiadaczami dwóch psów, owczarka niemieckiego i drugiego tzw. kundla. Obydwa te psy są duże.

(dowód : dane osobowe obwinionego T. N. (1) – k 32 , k. 73 ; zeznania I. N. – k.90v-91).

W bezpośrednim sąsiedztwie T. N. (1) , również w budynku wolnostojącym zamieszkują A. P. z mężem H. Z. , oraz siostrą B. P. (1).

(dowód : zeznania świadków: A. P. – k. 74 , B. P. (1) – k. 74v-75 ; H. Z. – k. 100 v).

W okresie od października 2019 r. do stycznia 2020 r. T. N. (1) w miejscu swojego zamieszkania we W. powiatu (...) będąc właścicielem dwóch psów nie reagował na uporczywe ich szczekanie w ciągu dnia oraz godzinach nocnych bez szczególnie zewnętrznych powodów. Psy T. N. (1) praktycznie każdego dnia czekały po kilka razy dziennie , przeważnie w godzinach pomiędzy 6 –stą rano , a godziną ósmą , a następnie w godz. 21 – 22. Psy szczekają kilka , kilkanaście , a nawet kilkadziesiąt minut. Jeśli ktokolwiek pojawia się na posesji gdzie zamieszkują pokrzywdzone A. i B. P. (1) , a psy T. N. (1) nie przebywają w domu zaczynają szczekać. Szczekanie to jest na tyle uciążliwe , że zostaje zakłócony spokój dzienny oraz cisza nocna A. P. i B. P. (1). O powyższym obie pokrzywdzone wielokrotnie zawiadamiły KPP. w L..

(dowód : zeznania świadków: A. P. – k. 74 , B. P. (1) – k. 74v-75 ; H. Z. – k. 100 v. , zeznania świadka I. N. – k. 90 v -91 – w części , zeznania świadka A. G. – k. 100v. – 101, dowody z dokumentów – k. 1-2 , k .3-4 , k. 5-6 , k. 8-10 k . 15-16, notatka urzędowa k. 17 , k. 18).

T. N. (1) nie został przesłuchany w postępowaniu przed policją.

Bezpośrednio przed Sądem przesłuchany w charakterze obwinionego , T. N. (1) nie przyznał się do stawianego mu zarzutu. W złożonych wyjaśnieniach podał , że właścicielem psów jest jego żona I. N. (1). W dalszej części wyjaśnień podał , że w nocy psy przebywają w domu . W ciągu dnia zaś poruszają się swobodnie po terenie posesji , a ich szczekanie jest naturalnym sposobem komunikowania się psów. Nadto dodał , że jeżeli ktoś przechodzi koło jego posesji to psy szczekają co należy uznać za normalne zachowanie psów , natomiast pani A. i B. P. (1) drażnią jego psy stukając w ogrodzenie (k. 73v.)

Sąd zważył co następuje :

Przechodząc do oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego należy zauważyć, wyjaśnienia obwinionego T. N. (1) sprowadzające się jedynie w zasadzie do nie przyznawania się do stawianego mu zarzutu na wiarygodność nie mogą zasługiwać.

Sąd doszedł do takiego przekonania mając na uwadze iż wiarygodności wyjaśnień obwinionego T. N. (1) należy dokonać łącznie z oceną mocy dowodowej pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Twierdzenia zaś obwinionego T. N. są całkowicie sprzeczne właśnie z tym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

W pierwszej kolejności zdaniem Sądu należy odnieść się do kwestii własności psów przebywających na posesji państwa I. i T. N. (1). Zdaniem Sądu w sprawie nie ma żadnego znaczenia fakt , iż jednego z psów I. N. (1) zabrała ze schroniska , a drugiego nabyła z hodowli , skoro małżeństwo państwa N. nie ma rozdzielności majątkowej i zamieszkuje we wspólnej nieruchomości. Stąd też zdaniem Sądu każdy z małżonków jest właścicielem tych psów i odpowiada za zachowanie wskazanych psów.

Przechodząc natomiast do oceny pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego , a w szczególności zeznań świadków A. P. , B. P. (1) , H. Z. w ocenie Sądu zasługują one na wiarygodność. W pierwszej kolejności zeznania tych osób należało uznać za logiczne , pełne i jasne oraz wzajemnie się ze sobą uzupełniające. Po wtóre w ocenie Sądu nie jest możliwe aby A. P. i B. P. (1) wielokrotnie zawiadamiły organy ścigania , prosiły o interwencję policji , zgłaszały przedmiotowe zdarzenia do dzielnicowego w przypadku gdyby wskazanych zachowań psów po prostu nie było. Osoby te zdaniem Sądu nie miały żadnych powodów aby wprowadzać organy ścigania wielokrotnie w błąd , składać fałszywe zeznania i inicjować kolejne postępowania na podstawie nie istniejących faktów. W ocenie Sądu rzeczywiście zachowanie psów należących do T. N. (1) było po prostu dla nich wielokrotnie uciążliwe. Można również

wskazać , że ponieważ zauważył to również sam T. N. (1) , skoro postawił dodatkowe ogrodzenie , a za pomocą tzw. „pastucha” starał się ograniczyć bieganie psów w najbliższej bliskości posesji sąsiadek , czy też korzystał z pomocy behawiorysty celem ustalenia agresji u swoich psów na co właśnie wskazywały osoby pokrzywdzonych A. i B. P..

Wprawdzie zeznaniom powyżej wskazanych osób przeczyły zeznania I. N. , lecz nie zostały one obdarzone przez Sąd wiarygodnością choćby z tego powodu , że I. N. sama jest właścicielką tych psów , zamieszkuje razem z T. N. (1) , zatem trudno przyjąć , aby składała niekorzystne zeznania dla siebie jak i swojego męża z którym przecież nie jest w konflikcie.

Nadto Sąd nie znalazł podstaw aby zakwestionować zeznania świadka A. G. , choć A. G. jako dzielnicowa nie była naocznym świadkiem uciążliwych zachowań psów T. N. (1) wobec pań A. i B. P. (1) , lecz z tego powodu , że nie przebywała w ich miejscu zamieszkania kilku , czy kilkunastu godzin na dobę , aby to stwierdzić , niemniej jednak potwierdziła , że panie te wielokrotnie powyższy problem zgłaszały na policję , a policjanci co najmniej kilka razy byli na interwencji w tej sprawie. To samo zdaniem Sądu dotyczy zeznań świadka W. L. (behawiorysta) , skoro jego kontakt ograniczył się do trzech wizyt u państwa I i T. N. trwających ok. 1,5 godziny.

Natomiast jeśli chodzi o zeznania świadków w osobach D. K. , K. W. i E. S. , Sąd również nie znalazł podstaw aby odmówić tym zeznaniom wiarygodności. Niemniej jednak nie miały one praktycznie żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia tej sprawy , gdyż osoby te nie mieszkają po sąsiedzku z państwem I i T. N. , ale w odległości 50 metrów , 100 metrów , czy jak to określiła E. S. trzy domy dalej , w związku z czym oczywistym jest , że gdy przebywają w miejscu zamieszkania to nie słyszą szczekania psów , a jeśli nawet to nie jest ono takie żeby stanowiło jakąś uciążliwość. Niemniej jednak K. W. potwierdziła , że przechodząc drogą obok posesji I i T. N. ich psy szczekają. Zresztą potwierdził to również W. L. , ale jak dalej wskazał jest to naturalne i prawidłowe zachowanie psów.

Dokonując zatem całościowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jeszcze raz należy podkreślić iż wyjaśnienia obwinionego T. N. (1) są niewiarygodne, a zebrany w sprawie materiał dowodowy i omówiony powyżej wskazuje bez żadnych wątpliwości , że obwiniony ten dopuścił się zarzucanego mu czynu.

Należy zatem stwierdzić , że obwiniony T. N. (1) swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona wykroczenia z art. 51 § 1 kw. w ten sposób , że : w okresie od października 2019 roku do stycznia 2020 roku we W. powiatu (...) będąc właścicielem dwóch psów nie zareagował na uporczywe ich szczekanie w ciągu dnia oraz godzinach nocnych bez szczególnych zewnętrznych powodów czym został zakłócony spokój dzienny i cisza nocna A. i B. P. (1).

Sąd przyjął kwalifikację z art. 51 § 1 kw. mając na uwadze to , że zachowanie sprawcy wykroczenia określonego w tym przepisie polega na m.in. takim zachowaniu, czy też braku odpowiedniego zachowania wskutek którego zakłócony jest spokój , spoczynek nocny innej osoby. Trzeba bowiem wiedzieć , że spokój dzienny jest tak samo ważny jak spokój nocny. Wiele osób nie ma bowiem ochoty nawet w dzień słuchać głośnej muzyki lub natrętnie szczekającego psa (psów).

Przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę całokształt okoliczności zarówno łagodzących, jak i obciążających dotyczących osoby sprawcy T. N. (1).

Do tych pierwszych Sąd zaliczył fakt , że obwiniony ten w jakiś sposób poczuwał się do tego , że jego psy mogły stanowić jakąś uciążliwość dla mieszkających po sąsiedzku A. i B. P. (1), próbował temu przeciwdziałać , a nadto , że nie jest on jedynym właścicielem tych psów , i nie może za nie odpowiadać podczas jego nieobecności w miejscu zamieszkania. Jako zaś okoliczność obciążającą Sąd potraktował fakt , że obwiniony T. N. (1) dopuścił się tego czynu w przeciągu dość długiego okresu czasu.

Łącząc wyżej wymienione okoliczności z dyrektywami wymiaru kary z art. 33 §1 i § 2 kw., Sąd uznał , iż wymierzenie obwinionemu T. N. (1) na podstawie art. 51§ 1 kw. w zw. z art. 39 § 2 kw. kary nagany będzie adekwatne do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu – przy czym spełni w stosunku obwinionego T. N. (1) rolę wychowawczą i zapobiegawczą czyniąc nadto zadość prewencji ogólnej. Nadto zdaniem Sądu powyższa kara

stanowiąca swojego rodzaju upomnienie spowoduje u obwinionego T. N. działanie w postaci wydzielenia na swojej posesji miejsca gdzie psy te będą mogły swobodnie biegać , ale będzie to miejsce po przeciwnej stronie działki , niż część działki która bezpośrednio sąsiaduje z posesją B. i A. P..

Sąd zasądził od obwinionego T. N. (1) na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane koszty postępowania w sprawach o wykroczenia w kwocie 100 złotych i opłatę w wysokości 30 złotych, uznając , że brak jest podstaw aby od tych należności zwolnić obwinionego , skoro posiada on stałe dochody w postaci wynagrodzenia za pracę. Podstawy zaś ku temu stanowiły przepisy art. 627 § 1 kpk. w zw. z art.118 § 1 kpw. i 119 kpow. oraz art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 ustawy z dn. 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych.